

WIELKOPOLSKIE BRZESKIE STUDENTÓW POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ

OSWIEŻENIA I RADZIMY.

Redakcja BI WZS PE z dużym niepokojem przyjęła informację min. Urbana o ogromnych brakach papieru toaletowego. Przewidując reakcję społeczeństwa, zawiadamiamy, że skład chemiczny farby użytej do druku naszego biuletynu jest szkodliwy dla delikatnej skóry. Dlatego też radzimy zaopatrzyć się w "Boknerza Wolności" lub "Trybunę Ludu", których wartość merytoryczna w niczym nie odbiega od wartości duchowej zawartych w 25 cm papieru toaletowego. Mamy nadzieję, że odpowiedniość zawartych w 25 cm papieru drukarskiej w.w. gazet po raz kolejny pozwoli społeczeństwu wyjść z tego wstydliwego skryzysu obronę ręką.

WYJASNIENIE. / na poważnie /

Redakcja.

Obec znacznego rezonansu jaki wywołało w PE niekorzystne zaprezentowanie prorektora d/s studenckich prof. E. Piotrowskiego, s-oy dyr. d/s Osiedla PE mgr inż. T. Hebdowickiego oraz członka KU PPR dr W. Gaładaja w artykule "Milczenie ZAM-a" / BI WZS PE nr 5 / wyjasniam, że pisząc ten artykuł kierowałem się potrzebą rzetelnego przedstawienia poruszonej sprawy. Zawarte w artykule krytyczne oceny nie wynikały z mólch antypatii, ale z jednoznacznie negatywnej postawy w/w osób w wyrokach i nieumiejętnie rozstrzyganym konflikcie w sprawie ubezwłasnowolnienia i podporządkowania Samorządu Osiedla panu mgr inż. T. Hebdowickiemu wyjasniam, że nie jest to tylko mój sąd, ale także od lat powszechnie panująca opinia na Osiedlu Studentkim PE. Optymizmem narawa jedynie fakt, że ostatecznie znaczna część członków samorządu zaczyna postępować bardziej samozielnie.

Angelita Kinass

WYJASNIENIE NAUKI I PRAKTYKI WYJASNIENIE.

15.IV.36 r. wespół w Politechnice Łódzkiej prof. J. Dietrich z Politechniki Śląskiej w Gliwicach, który wystąpił z odczytem dla pracowników PE zrzeczonych w Kołach SIMP i SMP przy PE. Tematem odczytu była etyka inżynierska. Jedną z konkluzji wystąpienia prelegenta było stwierdzenie, że sytuacja polski w sensie możliwości rozwojowych jest beznadziejna, że kolwiek zmiany mogą nastąpić dopiero po wprowadzeniu istotnych poprawek do Konstytucji PRL. Obec podważenia tej myśli przez przedstawiciela NOT, który stwierdził, że wystarczy sumienne prace, a wkrótce w przyszłości czeka nas gospodarczy boom podobny do tego jaki przeżywają dziś kraje Azji południowo-wschodniej, np. Hongkong czy Tajan, prof. Dietrich odpowiedział że w Korei też pracują sumiennie, ale wystarczy porównać jej północną część z południową... Natomiast na pytanie obecne na odczycie dr W. Leśnego z Zespołu Filozofii Marksistowskiej PE dotyczące poprawek w Konstytucji PRL profesor odpowiedział, że należy znieść kierowniczą rolę partii. Szkoda, że tak autentyczna i różna od oficjalnego bektoru wypowiedzi autoritetów naukowych mała w praktyce typie publicznego naszej uczelni do znaczenia.

PSYCHOLOGIA NA SZKOLE SPOŁECZNEJ.

Andrzej Piadek.

Utworzenie studium dla funkcjonariuszy MSW przy Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego porażko opinać społecznie. David psycholog sawsze kojarzy się z ideologią humanistyczną, z ideałami niebienia ludziom pomagający w ich trudnych problemach życiowych. MSW, zwłaszcza jego część polityczna, jest szczególnie efektywnym specjalistą od problemów tych stwarzania, a nie rozwiązywania. Intencją mariażu informatora, ścigającego lub przesłuchującego z psychologiem jest działanie przeciw ludziom, nie dla ludzi. Dla nas może oznaczać to tyle, że w przyszłości stawiać trzeba będzie czoło nie tylko przebiegłości czy brutalności, ale także bardziej z finezyjnym, tandytnym do kontroli technikom psychologicznym.

/ SI SKN nr 26 / Konrad Polny

Jak co roku w kwietniu - miesiącu pamięci narodowej - oddajemy cześć tym wszystkim, którzy Ojczyźnie ofiarowali swój skarb największy - swoje życie. Ponieważ jednak niektórzy z nich, jak do tej pory, nie doczekali się należnej im cwały, wspomnijmy tych, o których ~~xxx~~ wielu tak bardzo chciałoby na zawsze zapomnieć. Wspomnijmy o polskich oficerach zamordowanych w ZSRR na początku II wojny światowej.

W wyniku działań wojennych w radzieckiej strefie okupacyjnej znalazło się 12 mln obywateli polskich, w tym 3 mln Polaków, z których 1,2 mln pędznie deportowano na Syberię i do Azji Środkowej. Do niewoli radzieckiej dostało się również - wg źródeł ZSRR - 230670 żołnierzy i oficerów Polskich Sił Zbrojnych. Kiedy jednak w późniejszym okresie, po napaści Hitlera na ZSRR, Stalin zgodził się sformowanie niewielkiej armii polskiej okazało się, że do polskich ośrodków rekrutacyjnych zgłosiło się zaledwie dwóch spośród 14 wziętych do niewoli generałów oraz sześciu spośród 300 wyższych oficerów. Okazało się także - w wyniku prowadzonych przez polskie dowództwo poszukiwań - że w ogóle zaginęło ponad 15 tys. byłych jeńców z trzech obozów: Kosielska, Ostaszkowa i Starobielska, którzy znajdowali się tam do wiosny 1940 i po których następnie wszelki ślad się urwał.

Na początku wojny w Kosielsku znajdowało się ok. 5000 osób, w Starobielsku 3200, a w Ostaszkowie ok. 6500. Razem było więc tam ok. 15700 jeńców, z których 2500-3400 było oficerami kadrowymi. Resztę - ponad 7000 - stanowili rezerwiści, wśród których znalazło się ponad 40 profesorów, ponad tysiąc adwokatów, ok. 400 lekarzy, setki nauczycieli i inżynierów oraz liberaci, dziennikarze, artyści i księża. Skowron była to elita polskiej inteligencji. Co się z nimi stało? Specjalny wydział polski ustalił, że w kwietniu 1940 r. wszystkie obozy zostały ewakuowane, a jeńców wywieziono w okolice Smoleńska. Pozostawiono jedynie 443 osób, które następnie padły na w obozie w Griegzowcu pod Mokołoda, by w późniejszym okresie wszystkie je uwolnić. Wśród nich był również płk. Bering. Ale co z pozostałymi?

22.VI.41r. Niemcy napadły na ZSRR, jesienią 1942 wajęły rejon Smoleńska, a na początku kwietnia 1943 ogłosiły, że w lesie katyńskim odkryto masowe groby tysięcy zabitych oficerów polskich. Znalaziono tam ciała 4443 jeńców. Zidentyfikowano ich jako tych, którzy znajdowali się w obozie w Kosielsku. Wszyscy zostali zabici strzałem w tył głowy. Niektórzy, młodzi, stali iaki opór i byli związani. Na ciałach innych znajdowały się rany kłute, zadane bajonetami. Czy to tylko część ofiar. Gdzie zamordowano pozostałych ponad 10 tys.? Chirurg w Burdenko, pracujący w komisji partyckiej, powiedział w 1946 r.: "Nie ma wątpliwości, że takie "Katyńskie" były i będą. Jeśli zaczniecie rozkopywać naszą matuzkę Rosję, znajdziecie wiele takich miejsc. Mabi towarzysze z NKWD popełnili wielki błąd". Po latach ustalono, że jeńców z Ostaszkowa przetrzelano gdzieś w pobliżu stacji Dożogje lub gdzieś na Starobielska - w rejonie Starowa Czarnoborska Rosja" odkryje jeszcze kiedyś te groby?...

NWD dokonało zbrodni w Katyniu i innych miejscach za wiedzą Stalina. Zbrodnia polskich oficerów i inteligencji leżała w jego politycznych celach - oczyszczenia Polski z kręgów patriotycznych, zlikwidowania inteligencji i przygotowania w ten sposób gruntu do utworzenia w Polsce reżimu oddanego ZSRR.

Dzisiaj śmierć oficerów polskich gnana jest słowem milczenia. Nie możemy jednak tej śmierci zapomnieć. Tym bardziej, że tak jak pamięć ofiar z Katynia nie jest milczeniem, nienawiści wobec narodu nie mieckiego, tak samo i pamięć katyńska nie jest nienawiścią wobec Rosjan, a wręcz czynem odwrotnym. Ofiara życia i krwi, niezależnie gdzie została złożona, wymaga takiej samej cwały. Pamiętajmy więc...

Konrad Ostrowski

WROCZYTAJ, PRZEZYWAJ, PROZAWIAJ, PODAJ DALEJ...

Wzrostlarz bez taty